

Zabij demona - przyjmij demona — Bruner

Od autora: Stosowanie sofizmatów w powieściach jest świetną podkładką pod zwrot akcji, polecam dla ewentualnych pisarzy :D

Bezświatlna trwoga to rzecz mocna

Ale czasem i pomocna

Kiedy świecę niesie dziecina

Czyją jest wina

Że cień, serca struny ścina?

Niby łatwo sprawcę wskazać

„To przez czerń będzie się dziecko mazać!”

Tak nam przez wieczności męty

Wmawia rozsądnością mózg zaklęty

Ale teraz puśćmy ten dylemat

Przez nowocześniejszy pryzmat

Przecie czerń to nie twój zmyślny

Tylko światła brak kapryśnych

Tak więc czemu człek się trzęsie

przed obrazem zwykłych cieni?

Cień nie gryzie, ni nie parzy

O rażeniu wręcz nie marzy

Czy jest więc to właściwością

W niego rzucać winy kością?

Bez światelka nie ma cienia

Nie ma tego wroga w sieniach

Stojąc pośród mroku z ognia knotem

Widzisz okrąg kryty złotem

Całe zło jest za granicą
Którą stwarzasz świecy szpicą
Tak więc aby pozbyć się dzielenia
Na złe i dobre strony cienia
Zabij cień w swej okolicy
Zgaś światelko z ognia szpicy

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Bruner, dodano 13.10.2016 21:21

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.